

## Mechaniczny pies

TSA

Spreparowano mi  
Mózg typu: ''Odtąd-dotąd''  
Numerowane sny  
Chronią mnie przed głupotą  
Swą rolę dobrze znam  
Wiem co należy do mnie  
Marzenia ktoś mi skradł  
I nie mam żadnych wspomnień  
Cholerny świat, wciąż pełen łajna  
A każdy człek, Augiasza stajnia  
Choć jestem psem, psem mechanicznym  
Nie zmienię ich, jestem bezsilny  
Jak długo stoję tu  
Tego nikt nie wie  
W krąg każdy to mój wróg  
Kłamliwe plemię  
Złodziei chodzi tłum  
Z maskami psiej dobroci  
Ich paser to ten ksiądz  
Co w złotej komży chodzi  
Gdy obserwuje ich  
Jak maszerują razem  
Mam w oczach dziki błysk  
A w głowie myśli krwawe  
Lecz zaraz śmiać się chce  
Gdy nagle zaczną płaszać  
Obnosząc dumnie swe  
Nabrzmiałe chucią jądra